

GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO,
GROZĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZENSTWU.
RÓŻAŃCEM. PIUS IX

ROK IV

MARZEC 1937

Nr 3

Do św. Józefa...

*Byłeś ubogim cieślą w Nazarecie,
Toporem ciąłeś swą przez życie drogę,
W opiece Twojej było Jezus — Dziecię — —
Ty — biedny Cieśla — piastowałeś Boga...*

*Poślubion byłeś Najświętszej Dziewicy
I uwierzyłeś wyrokowi Ducha,
Boś duszą prostą spojrział w Prawdy lica,
W pokorze losów Twóś odwiecznych słuchał.*

*Naucz nas dźwigać obowiązku brzemie,
Czcic zawsze święte rodziny ogniwo:
Aby myśl Boża władowała nad ziemią,
A ludzkość była Rodziną szczęśliwą.*

S. J. S.
Płóczów

Idźmy do Józefa.

Prosty, skromny a wielki! Nieznany wyrobnik ciesielski — dziś Opiekun Kościoła!

W ubóstwie i zapomnieniu żył ten Mąż wielki, ciężką pracą utrzymując Rodzinę Świętą — dziś jako Patron pracujących oręduje za tymi, którzy w pocie czoła na codzienny kawałek chleba pracują.

Ku temu świętemu Robotnikowi zwróćcie oczy wy, którym przypadło w udziale naśladować Go w ubóstwie i pracy.

Do Niego zwróćcie swe serca wy, przed którymi stoi widmo braku środków do życia i bezrobocie.

On rozumie, co znaczy codzienny znój pracy. On pomoże wam znieść i lżejszym uczyni ubóstwo i nędzę. Mniej gorzkie będą łzy wasze, mniej dokuczliwy ból, cierpienie stanie się radością.

Idźcie do Józefa i wy, którzy znuczeni już pracą i wiekiem jesteście, i ci których życie ma się już ku zachodowi. Ten, który miał to szczęście, że skonał na rękach Jezusa, da szczęśliwą śmierć i wam zdążającym już do portu wieczności.

Pamiętajcie o św. Józefie codzien przy różańcu, pamiętać będziecie szczególnie w miesiącu czci Jego poświęconym — nie zapomni o was św. Józef, gdy nadejdzie chwila skonań.



Trzy dni święte.

Tak nazywamy Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Wspólną w te dni ceremonią liturgiczną jest Ciemna Jutrznia. Są to modlitwy kapłańskie odmawiane w wigilię każdego z tych trzech dni. Przed głównym ołtarzem stawia się duży świecznik trójkątny, na którym płonie 14 woskowych świec. Gasi się je kolejno po każdym psalmie.

Wielki Czwartek.

Dwa wielkie zdarzenia przypomina nam liturgia tego dnia:

- a) Ostatnią Wieczerzę, poprzedzoną umyciem nóg Apostołów,
- b) początek męki Jezusa Chrystusa.

I dlatego liturgia wielkoczwartkowa nosi podwójny charakter: 1) radosny, który objawia się w białym kolorze szat

liturgicznych i biciem wszystkich dzwonów i dzwonek podczas Gloria, 2) smutny, czego dowodem jest zamknięcie dzwonów i organów aż do Gloria Mszy Wielkosobotniej i obnażenie ołtarzy po nabożeństwie.

Jeden tylko kapłan może odprawiać w tym dniu Mszę św. Inni kapłani i pobożni wierni przyjmują Pana Jezusa w Komunii św.

Celebrujący kapłan konsekruje trzy Hostie: jedną dla spożycia w czasie Mszy św., drugą dla liturgii w Wielki Piątek, trzecią dla wystawienia w Grobie. Po skończonej Mszy św. przenosi kapłan Hostie w uroczystej procesji do kaplicy lub bocznego ołtarza, który nosi nazwę „Ołtarza Wystawienia”. Następuje obnażanie ołtarzy z obrusów i wszelkich ozdób. Znak to, że ofiara ustała. Tabernakulum otwarte. Zewsząd wionie pustką. Bolesny i do głębi duszy przenikający obraz przedstawia widok kościoła.

W kościołach katedralnych biskup poświęca Oleje święte, które tego samego dnia rozsvlane są do poszczególnych kościołów diecezji. Za przykładem Chrystusa umywają biskupi nogi 12 ubogim starcom.

Wielki Piątek.

Dzień ten jest rocznicą męki i śmierci Pana Jezusa... Ołęboka cisza napelnia świątynię. Są nawet okolice, w których wstrzymuje się zegary, jak by się chciało zaznaczyć, że nawet czas staje w biegu z przerażenia, iż ludzie umęczyli Tego, który ich z nicości do życia powołał. Nie wolno w tym dniu odprawiać Mszy św. Kapłan odprawia tylko nabożeństwo, które się zowie „Mszą przedtem poświęconych darów”.

Nastawę głównego ołtarza pokrywa czarna zasłona. Krzyż okryty fioletowym welonem, świece niezapalone. Kapłan rzuca się na twarz na stopniach ołtarza i modli się gorąco. Po chwili wstaje i odmawia modlitwy za wszystkich. Nawet za żydów. Za wszystkich Chrystus złożył swe życie. Po skończonych modłach kapłan bierze z ołtarza krzyż i zdejmując kolejno zasłony ukazuje krzyż ludowi, śpiewając trzy razy: „Oto drzewo krzyża, na którym zawisło zbawienie świata”. Chór odpowiada: „Przyjdźcie, oddajmy cześć”.

Idzie następnie kapłan na środek kościoła, składa krzyż na dywaniku i trzykrotnie klękając całuje w pokornej adoracji. To samo czynią wierni.

Po adoracji krzyża ubiera się kapłan w ornat i przenosi uroczyście Hostie z kaplicy do wielkiego ołtarza, po czym odprawia „Mszę darów przedtem poświęconych“, spożywając Pana Jezusa pod postacią chleba. Wkłada następnie do monstrancji pozostałą Hostię, okrywa monstrancję przejrzystym białym welonem i znosi do Bożego Grobu.

Wielka Sobota.

Wielka Sobota przypomina nam spoczywanie Zbawiciela w grobie.

Obrzędy rozpoczynają się poświęceniem ognia na dziedzińcu kościelnym. Od poświęconego ognia zapala kapłan idąc przez kościół kolejno trzy świece, umieszczone na trójramiennym świeczniku (triangul), śpiewając przy tym „Lumen Christi“ — „Światło Chrystusa“. Po przybyciu do wielkiego ołtarza poświęca kapłan wielką i ozdobną świecę, zwaną „paschałem“, śpiewając prześliczny hymn rozpoczynający się od słów „Exultet“ — „Niech się raduje niebieski orszak niebian“. W czasie śpiewu wbija kapłan 5 ziarn kadzidła i zapala światłem triangulu paschał, a kościelny świece przy Grobie.

Następnie świeci kapłan wodę w chrzcielnicy, po czym powróciwszy do ołtarza odprawia Mszę św., podczas której od Gloria brzmia już dzwonki i graja organy.

Różańcowi! Trzy ostatnie dni Wielkiego Tygodnia to dni naprawdę święte. Przepędźcie je święcie. Jeżeli pozwolą wam zajęcia, weźmijcie udział we wszystkich ceremoniach kościelnych. Punktem waszego honoru będzie trzymać Straż przy Chrystusie, adorując Go i zadośćczyniac za tych, którzy o Nim zapomnieli. W porozumieniu z ks. Proboszczem zorganizujcie kolejną adorację w Wielki Czwartek przed Ołtarzem Wystawienia, w W. Piątek i W. Sobotę przy Grobie. Przez cały dzień i całą noc! Niechaj Jezus nie będzie sam. W te dni święte.

CZY WIEŚZ,

że potęga katolicyzmu w Polsce jest zależna od potężnej
= katolickiej prasy? =

Dlatego czytaj i rozpowszechniaj pisma katolickie.

Okólniki dla Diecezji Kieleckiej.

1. Niech różańcowi starają się odbyć w czasie W. Postu rekolekcje specjalne (gdzie jest przynajmniej 20 kół różańcowych). Na najbliższym zebraniu sprawę tę omówić w porozumieniu z ks. Dyrektorem parafialnym. Gdzie takich rekolekcji nie dało by się przeprowadzić, uprosić Ks. Dyrektora, aby przynajmniej jeden dzień poświęcił na podobne święte ćwiczenia dla różańcowych, po czym należy odbyć spowiedź św. i przystąpić wspólnie do Komunii św. Gdyby w tym czasie każdy stan mógł mieć przeznaczony 1 dzień na takie ćwiczenia religijne, było by nader pożądanym.

2. Niech różańcowi świecą przykładem wykonania obowiązku przykazania kościelnego o przyjęciu św. Sakramentów w czasie wielkanocnym i niech usilnie dbają, aby pociągnąć do tego zaniedbanych, opieszłych i niesповідających się. Jeśli gdzie znajdzie się taki, który żyje bez Boga, spowiedzi św., modlić się za niego i tak pracować nad nim, by znalazł się jaknajprędzej przez odbytą spowiedź u Stołu Pańskiego.

3. W Wielki Czwartek niech różańcowi urządzą na zmiany adorację Najśw. Sakramentu, to samo dotyczy Wielkiego Piątku u Grobu—ustalić listę adorujących kół, członków i godzin.

4. Z okazji Wielkanocy urządzić wszędzie święcone dla najbiedniejszych parafii. Różańcowi, szczególniejsze sekcje dobroczynne, zajmą się zebraniem odpowiednich datków w pieniądzu i naturze, aby je potem rozdać potrzebującym. Dobrze by było, aby ks. Dyktorowie zachęcili parafian do składania w naturze darów zaraz przy akcie święcenia pokarmów—ktoś z różańcowych przeszedłby jednocześnie z koszem i zebrał, co wierni złożą.

Diecezjalny Zjazd Różańcowych w Kielcach. C. d.

Po przejściu na salę obrad ustalono następujący program obrad: I referat na temat: „Braki i potrzeby naszych rodzin różańcowych“ wygłosi ks. dyr. dr Wiśniewski, II referat: „Udział różańcowych w Akcji Kat.“ wygłosi ks. dyr. AK. dr Sobczyński, III referat: „Rola mężczyzny w różańcu“ wygłosi również ks. dyr. dr Sobczyński, IV referat: „Rola kobiety w różańcu“ wygłosi ks. kan. R. Zelek z Kij, V referat: „Na jakie praktyki różańcowi winni zwrócić największą uwagę?“ wygłosi ks. dyr. dr Wiśniewski, VI referat: „Miłosierdzie chrześcijańskie“ wygłosi ks. dyr. „Caritasu“ ks. S. Machowski, „Sprawy statutowe“, miał omówić ks. dyr. F. Nowakowski

z Wrocieryża. Po czym miała się odbyć dyskusja, postanowienia, a na zakończenie—nabożeństwo różańcowe.

I. Braki i potrzeby naszych rodzin różańcowych — referat ks. Dyr. dr Wiśniewskiego.

Najpiękniejszym wzorem rodzin według Serca Bożego pozostanie na zawsze Święta Rodzina z Nazaretu — Jezus Maryja i Józef. Rodziny katolickie znajdują zawsze w ubogim domku nazaretańskim to wszystko, co do wykonania wielkiego ich zadania należy. Że zadanie naszych rodzin jest szczerne, wielkie — mówi nam o tym Wiara nasza św., rozum i nieustanne ataki naszych wrogów.

Warto się zapoznać z niebezpieczeństwami, jakie grożą naszym rodzinom w czasach obecnych, aby wiedzieć, jak się ustosunkować, jak walczyć i jak przeciwdziałać zamierzeniom naszych wrogów.

Do walki z katolickim i religijnym charakterem naszych rodzin wystąpiły na całym świecie tak zw. organizacje „masonskie“. Pod pozorem zupełnej wolności człowieka (czytaj — samowoli) i obywatela się wszelkiego charakteru religijnego (zeświadczenie kompletne) masoni na całym świecie dążą do tego, aby wpływy Kościoła zniszczyć, człowieka obrać ze wszystkiego co Boże i nadprzyrodzone, a obdarzyć go samowolą, zeświadczeniem i prawami czysto ludzkimi. Ponieważ zaś rodziny nasze stanowią podstawę i fundament życia Bożego, wpływu Kościoła, będąc jednocześnie fortecą przeciw napadom masonskim, więc nie też dziwnego, że największe wysiłki masonów idą w tym kierunku, żeby rodziny nasze pozbawić ich charakteru religijnego, Bożego... aby obniżyć a nawet zniszczyć całkowicie wpływ Kościoła na nie i oddać je wyłącznie pod wpływ państw i świeckich praw. W Polsce dziś istnieje kilka takich zreszeń czyli „łóż masonskich“. Nie dziwny się, że „bracia masoni“ (tak się szumnie nazywają) robią u nas wszystko, aby nas uszczęśliwić świecczyną, obrać nasze rodziny z wpływu Kościoła i uczynić je podatnymi na wszelki wpływ bezbożny. Zrozumiecie teraz dlaczego to nie dawno u nas powstał taki wielki krzyk, gdy zaczęto mówić o jakimś projekcie świeckich małżeństw, o rozwodach — były to projekty i usiłowania masonskie. A dziś musimy, jak ten żołnierz z bronią przy nodze, stać czujnie, bo raz wraz odzywają się głosy, nawoływania rozmaitych niby te uczonych, ale zakapturzonych masonów, którzy próbują, czy się im nie uda niecna ich robota.



Rozważajmy tajemnicę Narodzenia Pańskiego ..

W ubogiej stajence betlejemskiej rodzi się Ten, o którym w kolędzie śpiewamy: „Bóg się rodzi, moc truchleje... Bóg porzucił szczęście swoje... Wszedł między lud ukochany — Dziełąc z nim trudy i znoje... A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami“.

Niebieska światłość oświeca w noc spowitą ziemię, a radosne pienia Aniołów: „Gloria“ tj. „Chwała Bogu na wysokości a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“ zwiastują światu radosną nowinę: „iż się wam narodził dziś Chrystus w mieście Dawidowym“. Do ubożuchnego Dzieciątka spieszą najprzód ubodzy pastuszkowie, a za nimi z darami bogatymi, za gwiazdy przewodem, idą Trzej Królowie, by pokłonić się Panu.

„W nędznej szopie urodzony, — Żłób mu za kolebkę dane.. Ubodzy, was to spotkało—Witać Go przed bogaczami“.. Nie narzekajmy więc, gdy nas gniecie nędza czy niedostatek, bo Pan nasz w nędzy się urodził większej... gdy patrzymy na powodzenie i szczęście innych, nie zazdrościmy i nie wyrzekajmy, jak nie wyrzekała Niepokalana Matka Jezusowa... gdy nas źli ludzie do nienawiści bogatszych podżegać będą, nie dajmy ucha i serca ich niecnym podszeptom... nie krzywdźmy innych, gdy więcej od nas mieć będą... wspomnijmy wtedy na ubogą szopę betlejemską i jak pastuszkowie szukajmy u Jezusa i Jego Matki pociechy i siły.

Komu zaś Bóg udzielił więcej, kto nie zna nędzy i biedy — niech pamięta dzielić się z potrzebującymi... niech nie odmawia proszącym... niech im okaże

serce i dobre słowo .. niech należy do czynnych członków „Caritasu” czy sekcji dobroczynnych przy Różańcu... niech nie szczędzi grosza i pomocy rozmaitym komitetom dla biednych, a doczeka się pochwały Zbawiciela: „Coście uczynili jednemu z tych biednych, mnieście uczynili”.

I n t e n c j a.

Prosić będziemy Matkę Bożą o zrozumienie potrzeby czytania, rozszerzania przez katolików dobrych książek i gazet oraz o wystrzeżenie się i zwalczanie pism niedowiarczych, niemoralnych. — —

Historia Różańca.

(Ciąg dalszy)

Nabożeństwo różańcowe rozszerzyło się w szczególniejszy sposób po słynnym zwycięstwie pod Lepanto, które powszechnie przypisywano potędze modlitwy różańcowej. W roku 1571 Turcy, wyznawcy fałszywego proroka Mahometa, wypowiedzieli wojnę na śmierć i życie chrześcijańskiej Europie. Rozgromili cesarstwo greckie, zajęli Węgry i szykowali się do zadania śmiertelnego ciosu sercu chrześcijaństwa — Rzymowi. Dumny ich sułtan edgrażał się wyraźnie: „Na szczycie wież rzymskich zatknę półksiężyc (godło mahometańskie), a koń mój będzie jadł owies z ołtarza św. Piotra”. Przerazenie ogarnęło po klęskach ludy chrześcijańskie, jedynie tylko Ojciec św. Pius V nie stracił nadziei, oddając siebie i całe chrześcijaństwo pod opiekę Niebieskiej Hetmanki. Przeciw Turkom wysłano nieliczną flotę, która spotkała się z nimi pod Lepanto w dniu 7 października. Zdawało się, że nie może być żadnej nadziei zwycięstwa dla chrześcijan. Ojciec św. podwoił modły o zwycięstwo, i kiedy właśnie arcybactwo rzymskie odmawiało publicznie z Ojcem św. różaniec, flota chrześcijańska rozgromiła prawie wszystkie okręty tureckie, co w duchu wiaźniał i przepowiedział święty Papież, wzywając zebranych do podziękowania Matce Najśw.

W sto lat później potęga turecka znowu najechała Europę. Pod Temeszwarem na Węgrzech w dniu 5 sierpnia 1716 r. przyszło do walnej bitwy. W całym świecie odbywały się

ślągalne modły, odmawiano różaniec na intencję zwycięstwa dla chrześcijan. W chwili, kiedy w Rzymie odbywała się publiczna procesja i odmawiano wspólnie różaniec, wojska chrześcijańskie odniosły najświetniejsze zwycięstwo.

Na pamiątkę zwycięstwa pod Lepanto Pius V udziela tym wiernym, którzy by w dniu zwycięstwa nawiedzili kaplicę różańcową i odmówili różaniec, odpustu zupełnego „toties quoties”. Wielki ten przywilej potwierdza potem (1862 r.) Pius IX.

Przez cały szereg coraz to większych łask i odpustów, w jakie Kościół bogato wyposażał modlitwę różańcową, stała się ona szczególniej uprzywilejowaną i umiłowaną przez wszystkie stany.

c. d. n.

Potęga pisanego słowa.

O. Abel, znany apostoł Wiednia, został raz wezwany do chorego. Gdy wszedł, umierający pokazał mu stos gazet złożonych w rogu pokoju i rzekł, wskazując na dzienniki: „Patrz, ojcze, oto jest największy wróg mojego życia. Byłem synem pobożnych rodziców, którzy mnie dobrze wychowali, tak, że jeszcze podczas studiów uniwersyteckich byłem dobrym katolikiem. Z chwilą, gdy zostałem lekarzem, zaprenumerowałem jedno z żydowskich czasopism. W pierwszych 14 tygodniach gniewały mnie napaści tego dziennika na moją wiarę, po paru miesiącach stałem się obojętnym, a w przeciągu jednego roku zaprzestałem wszystkich praktyk religijnych i zostałem niewierzącym aż do tej właśnie chwili, w której łaska Boża na powrót mi moją wiarę przywraca”.

Słowa umierającego lekarza niech będą groźnym ostrzeżeniem dla nas! Nim weźmiemy do ręki gazetę, musimy się dobrze upewnić, kto ją wydaje i w jakim duchu jest redagowana! Ze strony złej prasy największe grozi nam niebezpieczeństwo!!

Prosimy o uregulowanie prenumeraty „Gościa Różańcowego”:

Odpusty.

I Dla Brackich.

Zupełne: 1. W I niedzielę, gdy po spowiedzi i Komunii św. biorą udział w procesji i modlą się w intencji Ojca św..

gdy przy tych samych warunkach odwiedzą kaplicę bracką...
gdy adorują Najśw. Sakrament.

2. W dwa piątki wielkiego postu dowolnie
wybrane, gdy odwiedzą kaplicę bracką i tamże się modlą
w intencji Ojca św.

3. W piątek po II niedzieli marca (M. B.
Śledmiu Bolesci).

4. W III niedzielę, jak pod 2.

5. W W. Czwatek za nawiedzenie 5 ołtarzy.

Cząstkowe: 1. W każdą niedzielę postu 10 lat i tyleż
kwadragen za nawiedzenie 5 ołtarzy.

2. W W. Piątek i W. Sobotę, jak wyżej.

II. Dla Żywej Róży.

Zupełne: W III niedzielę, gdy po spowiedzi i Ko-
munii św. odmówią swój dziesiątek.

Cząstkowe: Za odmówienie swego dziesiątka w dni
powazednie—100 dni.



Modłom Różańcowych polecamy duszę ś. p.

Ks. TEOFILA BROMBOSZCZA

Biskupa - Sufragana Diecezji Śląskiej

zmarłego w Katowicach 12 stycznia 1937 roku.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety
po 10 czytaneł. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z prze-
syłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr., rocznie
3 zł 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za po-
średnictwem Książy Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod ad-
resem Administracji „Gościa Różańcowego“; Pińczów, Plebania. Prenume-
rate można wpłacać na P. K. O. 415,833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów).

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Jan Piskorz

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

Odbite w drukarni „Polonia“ w Pińczowie